

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 marca 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa Fundacji " (...) Nie Bądźmy Bezradni" z siedzibą w P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki Fundacji " (...) Nie Bądźmy Bezradni" z siedzibą w P. kwotę 5.296,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 5.006,00 zł od dnia 23 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 290,00 zł od dnia 2 lipca 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od powódki Fundacji " (...) Nie Bądźmy Bezradni" z siedzibą w P. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2.421,48 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
4. obciążył, tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:
 - a) powódkę Fundację " (...) Nie Bądźmy Bezradni" z siedzibą w P. kwotą 1.407,33 zł, którą nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. wyroku;
 - b) pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. kwotą 229,30 zł.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 2016 roku, w Ł. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został pojazd powódki marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca szkody w dniu zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S..

Na skutek wyżej wskazanego zdarzenia w pojeździe marki A. (...), o numerze rejestracyjnym (...), uszkodzeniu uległa przednia jego część: reflektory, chłodnica i zderzak. Z miejsca zdarzenia pojazd został odholowany lawetą do warsztatu naprawczego. Powódka uiściła kwotę 369,00 zł brutto za usługę holowania uszkodzonego pojazdu. Pozwany przeprowadzał oględziny pojazdu dwukrotnie, co znacznie przedłużyło czas trwania postępowania likwidacyjnego.

Powódka kupiła pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jako używany. Przed zdarzeniem z dnia 29 września 2016 roku pojazd był sprawny, w dobrym stanie. Pojazd służył powódce do celów służbowych, w związku z prowadzeniem fundacji.

Po zdarzeniu z dnia 29 września 2016 roku powódka dokonała naprawy uszkodzonego pojazdu w warsztacie naprawczym.

Koszt naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu drogowym z dnia 29 września 2016 roku z uwzględnieniem standardowych wielkości normalii do wykazanych części zamiennych oraz z uwzględnieniem zabezpieczenia antykorozyjnego części tego wymagających i przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę warsztatu autoryzowanego w kwocie 155,00 złotych netto, zamykał się kwotą 35.652,83 zł brutto, zaś przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę stosowanej w (...) na terenie województwa (...) w wysokości 135,00 zł brutto wyrażał się kwotą 35.214,95 zł brutto, z kolei przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę stosowanej w (...) na terenie województwa (...) w kwocie 110,00 zł brutto koszt naprawy pojazdu wyniósłby 34.667,60 zł brutto. Koszty naprawy przy zastosowaniu średniej stawki stosowanej na terenie województwa (...) dla zakładów blacharsko-lakierniczych nie posiadających autoryzacji, ale pracujących w technologii (...) w kwocie 105,00 zł netto

wyniósłby 34.558,13 zł brutto, dla minimalnej stawki stosowanej na terenie województwa (...) w kwocie 90,00 zł netto wyniósłby 34.229,72 zł brutto.

Wartość rynkowa brutto przedmiotowego pojazdu, w stanie jak przed szkodą wynosi 36.200,00 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym określona na dzień 29 września 2016 roku wynosi 21.000,00 zł. Koszt naprawy brutto pojazdu wynosi 34.558,13 zł.

W dniu 1 października 2016 roku powódka zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w P. umowę najmu pojazdu zastępczego marki K. S. o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 1 października 2016 roku do dnia 10 listopada 2016 roku ze stawką dobową w wysokości 300,00 zł netto. Zgodnie z postanowieniami umowy powódka mogła używać wynajętego pojazdu do prowadzenia działalności oraz korzystać z niego poza terytorium Polski.

W dniu 10 listopada 2016 roku (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w P. wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) za najem pojazdu zastępczego na kwotę 17.170,00 brutto.

W dniu 14 listopada 2016 roku powódka zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w P. umowę najmu pojazdu zastępczego marki K. S. o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 14 listopada 2016 roku do dnia 15 grudnia 2016 roku ze stawką dobową w wysokości 299,00 zł netto. Zgodnie z postanowieniami umowy powódka mogła używać wynajętego pojazdu do prowadzenia działalności oraz korzystać z niego poza terytorium Polski.

W dniu 15 grudnia 2016 roku (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w P. wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) za najem pojazdu zastępczego na kwotę 11.400,87 brutto.

W dniu 17 grudnia 2016 roku powódka zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w P. umowę najmu pojazdu zastępczego marki K. S. o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 17 grudnia 2016 roku do dnia 28 grudnia 2016 roku ze stawką dobową w wysokości 299,00 zł netto. Zgodnie z postanowieniami umowy powódka mogła używać wynajętego pojazdu do prowadzenia działalności oraz korzystać z niego poza terytorium Polski. Całkowity czas najmu pojazdu trwał 85 dni.

W dniu 28 grudnia 2016 roku (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w P. wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) za najem pojazdu zastępczego na kwotę 4.045,47 brutto.

Pojazd zastępczy był niezbędny powódce celem prowadzenia działalności - fundacji. W okresie od października do grudnia 2016 roku powódka potrzebowała pojazdu do przygotowania i prowadzenia zbiórki żywności na terenie K. i W..

Powódka zgłosił szkodę pozwanemu. Decyzją z dnia 22 grudnia 2016 roku powiadomił powódkę o wydaniu decyzji i wypłacie odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 12.114,90 zł brutto.

Na zlecenie powódki Biuro (...) sporządziło kosztorys kosztów naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) opiewający na kwotę 28.096,04 zł netto (34.558,13 złotych brutto). Powódka poniosła koszt wykonania kosztorysu naprawy w kwocie 290,00 złotych.

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy oparł na dokumentach, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, depozycjach świadków oraz w oparciu o opinię biegłego z zakresu mechaniki, z tym zastrzeżeniem, iż czyniąc ustalenia na podstawie kopii dokumentów Sąd miał na względzie dyspozycję art. 308 k.p.c..

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego należy odnieść się do wartości dowodowej złożonej w niniejszej sprawie wraz z pozwem kalkulacji naprawy i wartości pojazdu. Dokumenty te sporządzone zostały na zlecenie poszkodowanego i oparte są jedynie na oświadczeniach zleceniodawcy. Nie budzi zatem wątpliwości, że ten środek dowodowy stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c..

Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte.

Wobec treści żądania powoda i ustalonego stanu faktycznego, kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie miała opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, na okoliczność ustalenia zakresu uszkodzeń w pojeździe powoda, a także jaki jest celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda. Opinia biegłego w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawiera pełne, fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków, Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą. Biegły jednoznacznie wypowiedział się tak na temat wysokości ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, dokonując kalkulacji kosztów naprawy.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. pominąć wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania i sprekludowany.

Sąd Rejonowy w tak ustalonym stanie faktycznym uznał powództwo za zasadne w części.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki uszkodzenia pojazdu powoda jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie jest także ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152).

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych odpowiedzialność za spowodowaną szkodę, sprawca wypadku ponosi na zasadach ogólnych. Zakład ubezpieczeń odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku i ograniczona jest kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 powołanej ustawy).

Pozwany nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności wypłacając w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 12.114,90 złotych brutto. Kwestię sporną stanowiła natomiast wysokość odszkodowania ponad wypłaconą kwotę. Nadto pozwany kwestionował roszczenie powoda o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego zarówno co do zasady jak i wysokości. Kwestionował zarówno okres najmu pojazdu zastępczego jak i wysokość dobowej stawki najmu.

Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym. Odpowiada on zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Naprawienie szkody (odszkodowanie) w tych granicach winno obejmować wszystkie straty, poniesione wskutek zaistnienia szkody, stanowiące normalne następstwo działania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 2 k.c.) i następuje, według wyboru poszkodowanego: przez restytucję stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odszkodowanie ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, ale przy zastrzeżeniu, że nie powoduje jednocześnie nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Naprawienie szkody przez ubezpieczyciela następuje poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej – sumy niezbędnej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.). Naprawienie szkody może polegać na przywróceniu stanu poprzedniego lub na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Wybór jednego ze sposobów naprawienia szkody ustawodawca pozostawił poszkodowanemu (art. 363 § 1 k.c.).

Powódka mogła zatem domagać się naprawienia szkody obejmującej poniesione straty, przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Strata to rzeczywiste zmniejszenie wartości majątku poszkodowanego. Może ono przybierać różną postać. Dla stanów faktycznych podobnych do rozstrzyganej sprawy jest to zazwyczaj wysokość wydatków poniesionych na naprawę rzeczy uszkodzonej. Jest to stan naturalny, zgodny z dyrektywami wynikającymi z art. 361 § 2 k.c. i 363 § 1 k.c.. Wywołany wydatkami na naprawę uszczerbek w majątku poszkodowanego jest kompensowany zapłatą odszkodowania równego tym wydatkom. Trudne do pogodzenia z powinnością doprowadzenia do wynagrodzenia powstałego uszczerbku majątkowego byłoby jednak oczekiwanie aby, z natury rzeczy skomplikowane naprawy uszkodzonych rzeczy egzekwować od sprawcy, albo wymagać od poszkodowanego aby poniósł je samodzielnie. Słusznie uznaje się więc w judykaturze że kompensować należy także wydatki mające dopiero zmierzać do usunięcia uszczerbku, byle miały charakter wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 15 listopada 2001 roku w sprawie III CZP 68/01 i uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 roku w sprawie III CZP 80/11). W ten sposób uzyskuje się także wartość odpowiadającą rozmiarowi straty – kosztem przywrócenia pojazdu do jego wartości sprzed wypadku. W tym znaczeniu „strata” może być traktowana jako sposób stosowania różnicowej metody określania szkody, choć ograniczony tylko do jednego składnika majątku powoda i polegający na porównaniu wartości używanego samochodu nieuszkodzonego, z jego wartością w stanie uszkodzonym - przy założeniu, że samochód uszkodzony jest o tyle mniej wart, ile wyniesie koszt jego naprawy.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, jaka jest odpowiednia suma pieniężna, którą powinien wypłacić powódce pozwany zakład ubezpieczeń.

W wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, tj., gdy wysokość kosztów naprawy pojazdu nie przekracza jego wartości, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16.01.2002r, IV CKN 635/00, opubl. L.; w wyroku z 16.04.2002r, V CKN 980/00, opubl. L.; w wyroku z 16.05.2002r, V CKN 1273/00, publ. LEX nr 55515). Nie ulega przy tym wątpliwości, że funkcja kompensacyjna odszkodowania musi być realizowana przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji poszkodowanego. Aby odszkodowanie odpowiadało wymaganiu pełnego naprawienia szkody, musi uwzględniać realia konkretnej sprawy i nie powinno prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Za ugruntowane w orzecznictwie można uznać stanowisko, zgodnie z którym odszkodowanie może ulec stosownemu obniżeniu, gdyby okazało się, że użycie nowych części i materiałów do naprawy uszkodzonego pojazdu prowadziłyby do wzrostu jego wartości (tak Sąd Najwyższy: w uchwale z 12.04.2012r, III CZP 80/11, opubl. (...) w postanowieniu z 24.02.2006r, III CZP 91/05, opubl. L.; w wyroku z 11.06.2003r, V CKN 308/01).

Przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed szkodą. Jak wspomniano już wcześniej, wymaga zatem zastosowania takich samych materiałów, z jakich rzecz została wykonana. W przypadku pojazdów mechanicznych poszkodowani mają prawo

żądać, aby element podlegający wymianie został zastąpiony identycznym elementem. Częścią zamienną identyczną będzie część tej samej jakości i najczęściej tego samego producenta.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 29 września 2016 roku zostały przez biegłego sądowego wydającego opinię w przedmiotowej sprawie, oszacowane na kwotę 35.214,95 złotych brutto przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę warsztatu autoryzowanego w kwocie 135,00 złotych netto. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacone zostało odszkodowanie w wysokości 12.114,90 złotych brutto, wobec tego, żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 4.706,00 zł było zasadne i Sąd jako takie je uwzględnił, mając przy tym na względzie normę wyrażoną art. 321 k.p.c., orzekając jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

W ocenie Sądu zasadne było także zasądzenie kosztów prywatnej opinii w wysokości 290,00 złotych. W tej kwestii Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 września 1975 roku (sygn. akt sprawy I CR 505/75, Lex 7747), które było w późniejszym okresie czasu wielokrotnie powielane przez Sąd Najwyższy, jak chociażby w uchwale z dnia 18 maja 2004 roku (sygnatura akt sprawy III CZP 24/04), a w którym stwierdzono, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego, ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę powoda podlegającą naprawieniu (art. 361 k.c.). Powódka tylko w drodze prywatnej ekspertyzy przez wszczęciem postępowania mogła zweryfikować wartość pojazdu przed szkodą, która została potwierdzona przez stronę pozwaną w toku postępowania, a zatem zlecenie jej wykonania było w pełni zasadne.

Powódka domagała się w niniejszej sprawie również kwoty 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów za holowanie pojazdu. Sąd uznał za zasadne przyznanie powódce odszkodowania również w tym zakresie. W toku postępowania zostało wykazane, iż w wyniku kolizji pojazd nie nadawał się do dalszej jazdy, co jednoznacznie wynika z treści opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Powódka domagała się rzeczywiście понесionych kosztów, co udokumentowała złożoną fakturą.

Powódka w niniejszym postępowaniu domagała się odszkodowania z tytułu naprawienia szkody w postaci kosztów понесionych w związku z najmem pojazdu zastępczego. Strona pozwana kwestionowała okres najmu pojazdu oraz wysokość stawki dobowej za jaką pojazd był wynajmowany.

Nie ulega wątpliwości, że powódce przysługuje odszkodowanie za zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Stosownie do treści art. 361 § 2 k.c. w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego i szkody w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego. W obu przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Do ustalenia szkody w ubezpieczeniu OC stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego. Odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się jednak od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Zasadą jest całkowita kompensata doznanego uszczerbku, wykluczająca jednak nieuzasadnione wzbogacenie poszkodowanego. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 listopada 2011 r. (sygnatura akt sprawy III CZP 5/11) przyjęto, że objęcie odpowiedzialnością ubezpieczyciela celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Ocena wysokości wydatków musi być dokonana przez pryzmat konieczności zachowania rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. O tym, czy wspomniane koszty i ich wysokość były „ekonomicznie uzasadnione” decyduje kilka czynników, w tym także obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem, obowiązek nieprzyczyniania się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody. Przy czym Sąd Najwyższy słusznie zauważył, że różnorodność okoliczności związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego

oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala na formułowanie kazuistycznych wytycznych, podlegają one indywidualnej ocenie. Dodatkowo zaaprobować należy również pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 8 września 2004 r., (sygn. akt sprawy IV CK 672/03), zgodnie z którym za normalne następstwo zniszczenia pojazdu należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda jeszcze nie została naprawiona.

W toku niniejszego postępowania między stronami bezspornym było to, iż na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2016 roku, doszło do szkody w pojeździe powoda, co więcej zgodnie z treścią opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, uszkodzenia samochodu uniemożliwiały korzystanie z pojazdu, wskutek czego uzasadniony był najem pojazdu zastępczego. Jednakże strona pozwana zakwestionowała wysokość dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego, a zatem wysokość szkody wyliczonej przez powoda. W tym miejscu przypomnieć należy, iż zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Potwierdzeniem zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego są również przepisy art. 3 k.p.c., 232 k.p.c. i 381 k.p.c. Nadto na uwadze należy mieć treść przepisów art. 227 k.p.c. w powiązaniu z art. 6 k.c.. Mianowicie pierwszy przepis wskazuje, że „przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.” Oznacza to, że każde twierdzenie strony oraz uczestnika postępowania powinno być poparte dowodami. Tym samym onus probandi w przedmiotowej sprawie spoczywał na stronie powodowej. Zatem powódka winna wykazać wysokość poniesionej szkody. Postępowanie cywilne jest kontradiktoryjne i nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia, wyjaśnienia, wykazania zasadności twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 roku, w sprawie sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że strona powodowa, mimo ciężącego na niej ciężaru dowodowego nie wykazała wysokości szkody. Powódka będąca od chwili wszczęcia postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, nie podjęła inicjatywy dowodowej w zakresie udowodnienia wysokości szkody, w szczególności nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność rynkowej wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego w dacie przedmiotowej szkody. Bierność strony w zakresie postępowania dowodowego nie zobowiązuje sądu, poza wyjątkowymi przypadkami, do prowadzenia dowodów z urzędu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1998 roku, sygn. I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/I 1-12/38).

Tym samym, wobec nie wykazania roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego co do wysokości, roszczenie podlega oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 k.c. i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

Decyzją z dnia 22 grudnia 2016 roku pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu. Wobec czego ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 5.006,00 zł obejmującej odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz kosztów holowania, zasądzono od dnia 23 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, bowiem już na dzień wydania decyzji to jest na dzień 22 grudnia 2016 roku, strona pozwana miała możliwość ustalenia wysokości odszkodowania w zakresie wyżej wskazanych roszczeń w prawidłowej wysokości.

Powódka sprecyzowała kwotowo swoje roszczenie w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii względem pozwanego dopiero w pozwie z dnia 29 marca 2019 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 1 lipca 2019 roku. Brak jest dowodów w aktach niniejszej sprawy, aby powódka wzywała pozwanego do zapłaty świadczenia pieniężnego z tego tytułu. A zatem, w ocenie Sądu, dopiero w dniu następnym po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, pozostawał on

w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy. W związku z tym, Sąd Rejonowy zasądził od kwoty 290,00 zł odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 2 lipca 2019 roku do dnia zapłaty. Sąd oddalił roszczenie o odsetki w pozostałym zakresie.

Sąd orzekł o kosztach procesu jak w punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 100 zd 1 k.p.c., rozliczając je stosunkowo. Zasądzona na rzecz powódki kwota stanowi 14% dochodzonego roszczenia.

Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 4.818 zł, w tym: 501 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 700 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Pozwany poniósł koszty w kwocie 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.). Łączne koszty procesu wyniosły 8.418 zł. Uwzględniając procent, w jakim powódka przegrała sprawę, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.421,48zł tytułem zwrotu kosztów procesu jak w punkcie 3 wyroku.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się: koszt opinii biegłego w kwocie 241,43 zł oraz opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 1.395 zł. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025), w związku z art. 100 k.p.c., Sąd obciążył powódkę kwotą 1.407,33 zł i pozwanego kwotą 229,30 zł tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków orzekając jak w punkcie 4. wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 32 617zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 marca 2017r. do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających tj. przyjęcie, iż powód nie udowodnił wysokości szkody poniesionej z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, w sytuacji gdy powód przedkładając dokumenty w postaci umów najmu pojazdu zastępczego oraz faktur VAT udowodnił wysokość i zasadność swojego roszczenia;

2. 232 k.p.c. polegające na przyjęciu, iż to na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia, że stosowana przez niego stawka wynajmu samochodu miała charakter rynkowy i nie była wygórowana, w sytuacji gdy z powyższego twierdzenia to pozwany wywodził korzystne dla siebie skutki prawne, a tym samym na nim spoczywał procesowy ciężar dowodzenia tego faktu;

II. obrazę prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 822 §1 k.c. w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji ich nie zastosowanie w następstwie uznania, że to na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia faktu w postaci stosowanych cen rynkowych za wynajem samochodu zastępczego, w sytuacji gdy to pozwany wywodził z tego fakt korzystne dla siebie skutki prawne;

III. z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów, podnoszę naruszenie przepisów postępowania tj. art. 229 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie i błędne uznanie, że powód nie udowodnił, jakie w dacie szkody obowiązywały ceny rynkowe za wynajem samochodu zastępczego, w sytuacji gdy strona pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała stawkę rynkową stosowaną przy wynajmie samochodów, a tym samym fakt ten nie wymagał przeprowadzenia dowodu.

Przedstawiając powyższe zarzuty wnoszę o: zmianę wyroku -w zaskarżonej części - poprzez zasądzenie dalszej kwoty 32 617 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 marca 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od

pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł i jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części.

Apelacja powódki sprowadzała się do kwestii oddalenia powództwa w zakresie dochodzonych kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Na wstępie dla porządku należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy oddalając powództwo w tym zakresie stanął na stanowisku, że strona powodowa, mimo ciężącego na niej ciężaru dowodowego nie wykazała wysokości szkody w tej części, gdyż nie podjęła inicjatywy dowodowej odnośnie do udowodnienia wysokości szkody, w szczególności nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność rynkowej wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego w dacie przedmiotowej szkody. Jednocześnie Sąd I instancji uznał za okoliczność wykazaną, że na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2016 roku, doszło do szkody w pojeździe powoda, a zgodnie z treścią opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, uszkodzenia samochodu uniemożliwiały korzystanie z pojazdu, wskutek czego uzasadniony był najem pojazdu zastępczego. Kwestią sporną pozostawała więc – wobec zakwestionowała przez stronę pozwaną – wysokość dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego, a w konsekwencji wysokość szkody wyliczonej przez powoda. Pozwany kwestionował również okres korzystania z pojazdu zastępczego.

W ocenie Sądu Okręgowego, zważywszy na zarzuty podniesione w apelacji, należało podzielić stanowisko apelującego, że w rozpoznawanej sprawie powódka udowodniła co do zasady konieczność wynajmu samochodu zastępczego, skoro bezspornie doszło do szkody w pojeździe powoda, a zgodnie z treścią opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, uszkodzenia samochodu uniemożliwiały korzystanie z pojazdu. Natomiast trafnie wskazał Sąd I instancji, że wykazanie wysokości tych kosztów jako rzeczywiście z tego tytułu poniesionych, nie mogło nastąpić poprzez li tylko złożenie umów najmu i faktur VAT, skoro pozwany przede wszystkim zakwestionował zastosowaną stawkę wynajmu pojazdu zastępczego. Wbrew zarzutom apelacji, w sytuacji zakwestionowania wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego przez pozwanego, w szczególności poprzez zakwestionowanie stawki dobowej wynikającej z dokumentów przedłożonych przez powódkę, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, to na powódce ciążył obowiązek udowodnienia faktu w postaci stosowanych cen rynkowych za wynajem samochodu zastępczego, gdyż to powód wywodził z tego fakt korzystne dla siebie skutki prawne. Dlatego też za chybione należało uznać zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 822 §1 k.c. w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Regułę tę uzupełnia art. 232 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów koniecznych dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą one skutki prawne. Bez wątplenia reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej (wyr. SN z dn. 20 IV 1982 r., I CR 79/8282, Lex 8416). Powód powinien wykazać w procesie jedynie te fakty, z których wywodzi swe roszczenie (tzw. fakty prawotwórcze), na pozwanym zaś spoczywa ciężar udowodnienia faktów tamujących powstanie roszczenia powoda albo niweczących to roszczenie (wyr. SN z 03.04.2019r., IICSK 100/18, Legalis 1896745, wyr. SN z 5.05.2011r. I PK 228/10 Legalis 442067). W rozpoznawanej sprawie, skoro wysokość wyliczonej przez powódkę szkody z tytułu kosztów najmu została zakwestionowana przez stron pozwaną, to powódka miała obowiązek wykazania dalszymi dowodami w postaci wiadomości specjalnych, że zastosowana stawka dobowe i w konsekwencji wyliczona z jej uwzględnieniem wysokość szkody powinna być uwzględniona w kontekście objęcia w świetle obowiązujących przepisów prawa odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej - celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego.

Za zasadny natomiast Sąd Okręgowy uznał podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 229 k.p.c.. Zgodnie z przywołanym przepisem nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości.

Trafnie argumentowała apelująca, że w piśmie z 19 lipca 2019 r. pozwany wskazał, że stawka rynkowa oferowana za wynajem samochodu zastępczego wynosi 256 zł. Tym samym niezależnie od tego, że powódka nie udowodniła wyższej ceny rynkowej dobowej najmu pojazdu zastępczego, za bezsporną, bo przyznaną przez pozwanego, należało uznać, że wynosiła ona co najmniej 256 zł za dobę.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy pozwala na uznanie, że powódka wykazała jako celowy, uzasadniony okres 82 dni wynajmu pojazdu zastępczego. Oględziny pojazdu odbyły się półtora miesiąca po zgłoszeniu szkody. Następnie ubezpieczyciel uznał za konieczne przeprowadzenie ponownych oględzin w dniu 6 grudnia 2016 r., w następstwie których zweryfikował wcześniejszą kalkulację naprawy. Po dokonaniu powtórnych oględzin decyzja w przedmiocie likwidacji szkody została wydana po upływie kolejnych 17 dni - 22 grudnia 2016 r. i a wypłatę odszkodowania po upływie kolejnych 6 dni. Zauważyć należy, że pomimo zgłoszenia szkody w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w dniu 22 marca 2017 r., pozwany nie wydał w ogóle decyzji w tym przedmiocie i w postępowaniu likwidacyjnym nie wypłacił powódce odszkodowania za najem pojazdu zastępczego. Wydłużony czas trwania likwidacji szkody obciąża pozwanego, zważywszy na fakt, że po kolizji samochód strony powodowej został przetransportowany lawetą do warsztatu, gdzie oczekiwał na naprawę. Pozwany miał możliwość niezwłocznego przeprowadzenia oględzin pojazdu i wypłaty odszkodowania, co bez wątpienia wpłynęłoby na skrócenie okresu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany nie wskazał, wbrew swoim twierdzeniom, że proces likwidacji szkody wydłużył się z uwagi na opóźnione działania strony powodowej wobec wezwania ze strony ubezpieczyciela do złożenia dokumentów.

Oceniając działania strony powodowej w zakresie współpracy z ubezpieczycielem zmierzającej do likwidacji szkody jako wpływającej na uzasadniony czas wynajmu pojazdu zastępczego, zgodzić się należało z apelującą, że powódka nie miała obowiązku naprawy samochodu z własnych środków. Za uzasadnione należy uznać także postępowanie poszkodowanej, gdy zleci naprawę po zakończeniu postępowania likwidacyjnego i wypłacie odszkodowania, skoro przeprowadzenie naprawy samochodu przed zakończeniem likwidacji, a przede wszystkim przed dokonaniem oględzin, narażałoby powódkę na zarzut, iż swoim zachowaniem uniemożliwiła ubezpieczycielowi ustalenie wysokości odszkodowania.

Również za całkowicie gołosłowne należy uznać twierdzenia, że pozwany zaproponował powódce wynajem pojazdu samochodu zastępczego mieszczącego się w klasie uszkodzonego auta za stawkę 256 zł. Pozwany nie tylko nie udowodnił swoich twierdzeń, ale nawet nie wskazał, które z wypożyczalni w dacie szkody, wynajmowały samochody zastępcze (mieszczącego się w klasie auta powoda) po tak cenie.

Mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, w ocenie Sądu Okręgowego zasadne było uwzględnienie roszczenia strony powodowej w zakresie odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 20992 zł, wynikającej z zastosowania stawki dobowej przyznanej przez stronę pozwaną w kwocie 256 zł przemnożonej przez okres 82 dni celowego, uzasadnionego najmu.

Odsetki od powyższej kwoty należało zasądzić od 30 kwietnia 2017 r., uwzględniając datę uzupełnienia dokumentów przez powódkę dotyczących wezwania do zapłaty odszkodowania za koszty pojazdu zastępczego (mail z 30 marca 2017 r.) z doliczeniem 30 dni na likwidację szkody.

Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zaskarżony wyrok, podwyższając zasądzoną w wyroku kwotę o 20992 zł, oddalając apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną.

Wobec zmiany wyroku w zakresie zasadzonej kwoty weryfikacji uległy także koszty procesu rozliczone na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo. Powódka wygrała proces w 69 % (zasądzono 26288 zł przy żądaniu kwoty łącznej 37913 zł). Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 4.818 zł, w tym: 501 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 700 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Pozwany poniósł koszty w kwocie 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.). Łączne koszty procesu wyniosły 8.418 zł. Uwzględniając procent, w jakim powódka przegrała sprawę, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2208,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu jak w punkcie 3. wyroku.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się: koszt opinii biegłego w kwocie 241,43 zł oraz opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 1.395 zł. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025), w związku z art. 100 k.p.c., należało obciążyć powódkę kwotą 507,29 zł i pozwanego kwotą 1129,14 zł tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków orzekając jak w punkcie 4. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.. Obejmują one po stronie apelującej powódki opłatę od apelacji w kwocie 1631 zł oraz 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1.w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), a po stronie pozwanej 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1.w zw. § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.). Łącznie koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 5231 zł.

Apelacja została uwzględniona w 64 % (uwzględniona w kwocie 20992 zł przy wartości przedmiotu zaskarżenia 32617 zł), zatem należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1547,84 zł.